

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Grudnia v.s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiej z dnia 1 grudnia, przez Najwyższy Ukaz JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Rządzącego Senatu, pod dniem 22 listopada, na zaświadczenie Głównego Dowodzącego Oddzielnym Korpusem Litewskim, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, o odznaczających się służbie, Zarządzający Prowiantką Kommissyą Polną Oddzielnego Korpusu Litewskiego, Radca Wojskowy Skrebiński, i teyże Kommissyi Urzędnicy rangi 5tej klasy Wyszniaków i Hułak, naślaskawiey podniesieni, pierwszy do rangi 5tej klasy, a dwaj drudzy do klasy 8mej.

W teyże gazecie ogłoszony jest Ukaz Rządzącego Senatu, O niepoświadczaniu żadnych umów, zawierających sprzedaż majątku i przeyscie jego od sprzedawcy do nabywcy, pod trwaniem dla sprzedawcy zaprzeczenia, w brzmieniu następującem: „Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat, wysłuchawszy wywodu sprawy prywatney, która się zaczęła, podług raportu Sankt-petersburskiej Izby Cywilney 2go Departamentu, który prosił o rozwiązanie, względem niedopuszczenia umowy Radey Wojskowego Pawła Tretjakowa, zawieraney z urzędniczką 7mej klasy Czaginową, na sprzedaż majątności, będącey pod zaprzeczeniem, i podobnych temu warunków, dla zapisania do księgi przyznań (apothecaria kura); Rozkazał: Rządzący Senat, po szczegółowem rozpatrzeniu okoliczności, sprawę tę składających, znajduje: 1) Na y w y z s z y m Manifestem dnia 24 listopada 1821 roku nastalym, ogłoszonym tegoż roku d. 5 grudnia, postanowiono w punktach: w 8ym, jeżeli w umowie, zawieraney na sprzedaż majątku, sprzedawca wydaje prawo na objęcie go we władanie przed przyznaniem prawa przedaznego; tedy przy samém zawarciu takiej umowy, pobierać poślinę, jakby od samego prawa przedaznego; a przy przyznawaniu, na skutek takiej umowy, prawa przedaznego, poślina powtórnie już nie uzyskiwać. Takim sposobem postępować i przy wszelkich tranzaktach, w różnych guberniach pod różnemi nazwaniami znajomych, za którymi wchodzi we władanie kupionego majątku, a takie tranzakta i umowy zapisywać do jednej księgi z prawami przedaznemi. I g tym, jeżeli po upływie sześciu miesięcy od dnia przyznania takiej umowy, sprzedaż nie utrzyma się i umowa zostanie zniweczona, w takim przypadku wziętą, na ośnowie 8go artykułu, poszlinę, po przedstawieniu do Izby Skarbowey zniozomnioney umowy, powracać temu, od kogo ona uzyskana. 2) Drugi Departament Izby Cywilney Sankt-petersburskiej, trzymając się jakoby ściśle, pomienionych dwóch punktów Na y w y z s z e g o Manifestu, podawane do poświadczania podobne umowy na majątki, które zostają pod zaprzeczeniem, ale z obowiązkiem ze strony sprzedawcy wydania prawa przedaznego, po ośwobodzeniu w przeciągu sześciu miesięcy liczących się zaprzeczenia, dozwalał i zapisywał te umowy do księgi przyznań. 3) Obok tego, Ukazami nastalymi w roku 1810 dnia 24 stycznia i 30 września, o przedanym przez Radczynę Stanu Grybojedową ze stanu ślacheckiego pannie Awdolinównie majątku; po zapisaniu przyznania w Izbie Cywilney

Moskiewskiej, w czasie trwającego Grybojedowej zapisania, za pieniężne poszukiwanie obywatela Szeremetjewa, powszechnie przepisano: pierwszym, „przyznania zapisów na majątki, zostające pod zaprzeczeniem, zupełnie zabronić, i na przyszłość nie, gdzie ich czynić nie pozwolić.“ A drugim na objaśnienie pierwszego Ukazu dodano: „nie należy, tylko przyznawać jedynie tych zapisów, podług których majątki znajdują się pod zaprzeczeniem, przechodząc od jednego właściciela do drugiego, w stanie rzeczywistej sprzedaży lub przelewu (непедачи), równą moc z nią mającey.“ 4) Później, kiedy do pomienionego Departamentu Izby Cywilney podał Radca Wojskowy Tretjakow, d. 8 maja 1822 roku zawartą przezeń umowę z żoną Urzędnika 7mej klasy Czagina, na sprzedaż przezeń nieruchomego swojego majątku, leżącego w powiecie Kreteckim za 30,000 rubli, na rachunek których jakoby już otrzymał 25,500 rubli; a pozostałe mając odebrać za przyznaniem prawa przedaznego, które też wydać obowiązał się, po uchyleniu przez Rząd zniesieniu liczących się na nim zaprzeczeń, dozwalając Czaginowej od dnia wydania tej umowy objąć w posiadanie majątek przedany, i gdy w tym Departamencie Izby okazało się zaprzeczeń na sprzedawcy Tretjakowie skarbowych i prywatnych poszukiwań, więcej, niż na 131,000 rubli; a z wierzyteli Tretjakowa Radca tytułowany Łysczew prosił o zniozomnienie tej umowy z Czaginową umową; wtedy 12gi Departament Izby postanowił: iż na mocy pomienionych 1810 roku Ukazów, chociaż znajduje sprawiedliwem nie dopuszczać umowy Tretjakowa i jej podobnych, do zapisania do księgi przyznań, i niedopuszczać nabywcom obeymować takich majątków, na których liczą się poszukiwania w summie, przewyższające wartość przedawanego majątku; ale do ostatecznego odmówienia Tretjakowemu, na ośnowie pomienionego Na y w y z s z e g o z dnia 24 listopada 1821 roku Ukazu, nie przystępując, prosił u Rządzącego Senatu na rozwiązanie przepisu, jak w podobnych przypadkach postępować. Rządzący zaś Senat uczynił 2mu Departamentowi Izby Cywilney Sankt-petersburskiej uwagę, iż dopuszczając pierwśey podobne umowy, jaka między Tretjakowem a Czaginową przyznana została, zapisywać do księgi przyznań z przyjęciem poslin, punkta 8 i 9 Manifestu z dnia 24 listopada 1821 roku w przewrótny pojął myśli, i zatrzymawszy na tej ostatniej umowie, wziął za ośnowę Ukazy 1810 roku, ścięsnął siebie własnem swoim przewrótnem tego Manifestu poymowaniem, i zboczył od porządku przepisanego 405 punktem 6go oddziału ustawy o Guberniach, nie oddając obecney rzeczy, sprawę tę stanowiącey, do zdania Gubernialnego Prokuratora, i dla tego Rządzący Senat wytłumaczył 2mu Departamentowi Sankt-petersburskiej Izby Cywilney, iż punkta 8 i 9 Manifestu z dnia 24 listopada 1821 roku, ani słowa nie wspominając o majątkach, zostających pod zaprzeczeniami, bynajmniej nie osłabiają mocy Ukazów d. 24 stycznia i 30 września 1810 roku, i nie dozwalają przyznawać aktów, w tych Ukazach objętych, a stanowią jedynie prawidła na pobieranie i powrócenie poszlin od majątku przedawanego, żądał od tego Departamentu Izby objaśnienia: dla

czego przewrótnie wytłumaczył prawo, poświad-
czał na majątki, zostające pod zaprzeczeniem, ta-
kiego rodzaju akta, w poświadczeniu którym po-
dobnych znalazł teraz zawadę, kiedy pierwszy po-
świadczał podobne akta; a że *Tretjakow* i *Czagi-
nowa* w podanej do Rządzącego Senatu prośbie wy-
razili, ażeby nie uważać za przeszkodę do przy-
znania zawieranej przez nich umowy, liczących się
na majątku *Tretjakowa* zaprzeczeń, jeżeliby się
okazało jakie poszukiwanie skarbowe lub prywa-
tne, a u *Tretjakowa* innego majątku nie było, od-
dają i sprzedający się przez *Tretjakowa* *Czagi-
nowey* majątek, do powszechnego postanowienia, i
prosilili tę ich umowę przyznać: wtedy Departam-
ent Izby, zgodziwszy tę prośbę z prawami i o-
trzymawszy zdanie Gubernialnego Prokuratora zo-
pinia swoją powinność był przedstawić Rządzą-
cemu Senatowi. 5) Na skutek czego, pomieniony De-
partament Izby przedstawił sprawę tę do zdania
Gubernialnego Prokuratora, który oświadczył: po-
nieważ Ukazami z dnia 24 stycznia i 30 wrze-
śnia na majątki, zostające pod zaprzeczeniem, za-
broniono przyznawać tranzakta, za którymi mają-
tek przechodzi od jednego właściciela do drugie-
go; następnie *Tretjakow* i *Czaginowa* proszą o to,
co jest zabronione prawami, przy tem ponieważ
w Ukazach tych nie ma wyjątków czyli okoli-
czności, podług których prawo to traciłoby moc
swoją, albowy ślabiało w działaniu, przeto i umo-
wa, czyli poświadczenie proszących, iż oni zgadza-
ją się, za okazaniem się poszukiwania, oddać na
jego zaspokojenie tenże majątek, uważanem być
nie może; a zatym Gubernialny Prokurator był zda-
nia: *Tretjakowemu* i *Czaginowej* na prośbę ich od-
mówić; a Departament Izby tłumaczy się, iż przy-
mował wyżej pomienione umowy, nie wchodząc
w ich rozpatrywanie i o nich sądzenie, jako po-
dług 9 punktu Manifestu, nie więcej, jak sześć
miesięcy moc swoją mieć powinny; następnie prze-
strzegając dobra skarbu, uzyskiwał poszlinę wie-
czystą, nie uważając za potrzebną przy tem swem
działaniu, przed przyznaniem prawa przedaznego
zabierać wiadomości o znajdujących się na prze-
dawanym majątku zaprzeczeniach, poczytując za
obowiązek sprzedawcy oswobodzić go przed przy-
znaniem prawa przedaznego, widząc, iż podobne
umowy podług 9 punktu Manifestu nie są akta-
mi wieczystymi, a poprzedniczemi umowami, któ-
re za nieprzyznaniem w terminie sześciomiesię-
cznym, kazano unikezemniać i poszliny powracać;
przy rzeczywistem zaś przyznawaniu prawa prze-
daznego zamierzał, na ośnowie Ukazów z dnia 24
stycznia i 30 września 1810 zabrać wiadomość o
zaprzeczeniach; podawana zaś przez *Tretjakowa* i
Czaginową umowa okazała się niezgodną z 8 pun-
ktem pomienionego Manifestu, przy tem weszła od
wierzyciela *Tretjakowa*, *Łyszczewa*, prośba i oka-
zało się, że *Tretjakow* ma zaprzeczenia kilka razy
większe od summy, którą bierze za umowę za
sprzedający się majątek; zaczętem Departament Izby
mniema: na prośbę *Tretjakowa* i *Czaginowej* o u-
twierdzenie ich umowy odmówić, na przyszłość w
zdarzeniu podobnych umów zabierać wiadomości
o zaprzeczeniach, i w czasie ich trwania, jeśli prze-
dawca, prócz sprzedającego się, na innym własnym
majątku nie ubezpieczy; tedy każdej takiej oso-
bie przyznania umów odmówić. Rządzący Senat,
po uważnem rozważeniu tego, co się powiedziało,
postanawia: na ośnowie wyżej wyrażonych z dnia
24 stycznia i 30 września 1810 roku Ukazów, na
prośbę *Tretjakowa* i *Czaginowej*, względem po-
twierdzenia umowy ich na sprzedawany przez pier-
wszego ostatniey majątek nieruchomy, zgodnie we
wszystkiem ze zdaniem Prokuratora Gubernialnego,
odmówić, i na przyszłość żadnych umów, obe-
mujących sprzedaż majątku nieruchomego i prze-
yscie jego we władanie od sprzedawcy do nabywcy,
w czasie trwających zaprzeczeń, dla sprzedawcy
nie przyjmować i do skutku nie przywozić; a za-
tym, jeśli i na ośnowie *Naywyższego* Mani-
festu z dnia 24 listopada 1821 roku, punktu 8go,
podane będą podobne umowy, tedy za nieuchybny
obowiązek Izby Cywilne mają zabierać wiadomo-

ści o zaprzeczeniach dla sprzedawcy, i jeśli się one
okazą, a sprzedawca innego własnego majątku nie
wskaze, wtedy te umowy, bez dalszego postępo-
wania, podającym zwracać; a żeby jednostaynie po-
twierdzające się teraz, na mocy Ukazów z dnia 24
stycznia i 30 września 1810 roku zachowywane
były, i nie pochodziło podobnego od tych Ukazów,
jak w 2gim Departamencie Sankt-petersburskiej
Izby Cywilney, odstąpienia, z przewrótnem po-
mienionego *Naywyższego* Manifestu punktów
8 i 9 pojęcia, przez które moc Ukazów roku 1810
zgoła się nie odmieniła; przeto 2mu Departamen-
towi Sankt petersburskiej Izby Cywilney zalecić
przez Ukazy, a dla jednostaynego na przyszłość w
podobnych zdarzeniach wykonania, również przez
Ukazy dać wiedzieć wszystkim Rządom Guber-
nialnym, Izdom, Sądom Głównym i Jeneralnym,
oraz dalszym Urzędowym miejscom, a także Pa-
nom Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojen-
nym Jeneral Gubernatorom, Wojennym Guberna-
torom zarządzającym cywilnymi sprawami, Jene-
rał Gubernatorom i Naczelnikom miast; a do *Nay-
świętszego* Rządzącego Synodu, i do Departamen-
tów Moskiewskich Rządzącego Senatu przesłać u-
wiadomienia: Dnia 29 września 1823 roku. (z 4go
Departamentu.)

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Na czwartem i piątym posiedzeniu seymowem,
odczytano budżet dochodów i rozchodów na przy-
szły rok oznaczonych, tudzież rozmaite projekta do
praw skarbowych.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w do-
pełnieniu reskryptu Wielkiej Rady tegoż uniwer-
sytetu z d. 15 listopada r. b. do Nru 920 wydane-
go, podaje do wiadomości i ogłasza konkurs na ka-
tedrę architektury i hydrauliki w uniwersytecie
tutejszym nowo utworzoną, z obowiązkiem da-
wania 8 lekcji publicznych w tygodniu. Konk-
rujący o tę katedrę, winni są złożyć w kancelaryi
uniwersytetu opis swojego życia, udowadniając za-
świadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, tu-
dzież uzyskany stopień doktora filozofii; dołącząc
oraz programma, według którego każdy z nich
zyczy sobie dawać lekcje architektury i hydrau-
liki. Po złożeniu takowych dowodów wspólnie ubie-
gający się uwiadomieni zostaną, o dalszem postępo-
waniu konkursu. Roczna pensya do tej katedry
przywiązana wynosi 6000 zł. pol. Termin ubiega-
nia się o wspomnianą katedrę jest dzień 26 lutego
1824 roku.

Zastępca Rektora Uniw. Jagielloń. Girtler.
Jankowski Sekretarz Uniwersytetu.

HISZPANIA.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Mowa J.W. Jenerała Pozzo di-Borgo, do Króla
Imci Katolickiego miana w języku francuzkim, na
uroczystem wysłuchaniu, dnia 15 listopada:

Nayjaśniejszy Panie! Jak tylko bunt pow-
stał przeciwko prawom świętemu tronu W. K. M.,
CESARZ, Pan mój *Naymiłociwszy*, w mądrości
Swey przewidział całą przestrzeń nieszczęść, któ-
rą sprawy zbrodniczey tej roboty dla Hiszpa-
nii przygotowali. Doświadczenie nayboleśniejsze
stwierdziło te sprawiedliwe przeoczenia, które w
tymże czasie dzieliła cała zatrwożona Europa, w
miarę tego, jak czyny gwałtowności i niesprawie-
dliwości przywłaszczycielów władzy publiczney, ni-
szczyły nadzieje tych, co naywięcej mieli ufności.
Potrzeba zatrzymania szkodliwych skutków sta-
nu rzeczy, który stał się niebezpiecznym dla wszy-
stkich, skłonił Monarchów, zebranych w Wero-
nie, do położenia temu końca, choćby nawet trze-
ba było użyć mocy oręża, jeżeliby upor burzycie-
li spokojności powszechney, postanowienie to uczy-
nił koniecznym. Francji należało pierwszą być
w tém ślachetnem przedsięwzięciu. Z chwałą o-
na to skuteczną, a W. K. Mość widzisz się po-
wróconym swym ludom i swym sprzymierzeńcom,
w zupełności prawey swej władzy; warunek nie-
zbędny dla szczęścia Hiszpanii i bezpieczeństwa
Europy. Cały świat, *Nayjaśniejszy Panie*, jest w

oczekiwaniu widzieć stwierdzonemi tak sprawie-
dliwe nadzieje.

„Trudności, które W. K. Mość natrafić mo-
żesz w przywróceniu spokojności w obszernych
swych krajach, podwoją wartość, odniesionego zwy-
cięstwa nad nimi. Znajdziesz, Najjaśniejszy Pa-
nie, środki w mądrości twych własnych postano-
wień, w cnotach twoich ludów, i w interesie, któ-
ry zawsze W. K. Mość pewnym jesteś natchnął
w swoich sprzymierzeńców, a tak, Najjaśniejszy
Panie, zjednasz sobie chwałę, ukończenia ostatniej
z rewolucy, stałością, która im przeszkodzi wzna-
wiać się, i łaskawością, która je puści w niepamięć.

W tychto uczuciach, Najjaśniejszy Panie,
CESARZ, Pan mój Naymilszy, rozkazał mi
złożyć W. K. Mości nayszczersze powinszowanie
wypadku, który Go tak mocno i z tak wielu po-
wodów obchodził, i polecił W. K. M. swe nadzie-
je, które, pospolu ze swymi Sprzymierzeńcami, wzglę-
dem szczęśliwej przyszłości, którą mądrość two-
ja, Najjaśniejszy Panie, zgotuje dla licznych twych
królestw, których los ściśle jest połączony z lo-
sem Europy.”

Król Jmć odpowiedział w następnych wyra-
zach:

Przyjmuję z najsłodsze ukontentowaniem
wyrazy uczuć przyjaźni CESARZA, Monarchy
WPana.

Udział, jaki JEGO CESARSKA Mość i Jego Sprzy-
mierzeńcy mieli w przyprowadzeniu do uległości
Hiszpanii, położył koniec jej nieszczęściom.

Poważam uczucia, które CESARZ, Pan WPa-
na, okazuje dla szczęścia moich ludów. Pracuję
nad wynagrodzeniem nieszczęść, których one do-
znały i polecam się Opatrzności Bożkiej, abym
mógł otrzymać ten sam cel, wszystkich mych ży-
czeń.

Poglądam ze szczególnem ukontentowaniem
na wybor, który Monarcha WPana uczynił,
przeznaczając go do wyrażenia uczuć, które ze
wszech względów tak poważam.

Czytamy w *Korrespondencie Hamburskiej* z
Madrytu pod d. 25 października: *Romero Alpuen-
te* wsiadł w *Kartagenie* na okręt, dla płynienia do
Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Hrabia *Puomrastra* skazany został do Zamo-
ry na wygnanie, za to, iż życzył wprowadzenia
dwóch izb.

Nie wcale niesłychać o zamysłach Króla na-
szego, tak względem przyszłej administracyi kra-
jowej, jako też ukarania licznych hersztów rewo-
lucyi. Jenerał *Pozzo di-Borgo* miewa częste ob-
rady z Monarchą i pierwszym jego ministrem. Sły-
chać, iż Król Jmć uda się do *Eskuryalu*, i brata
swego Infanta *Don Carlos* zostawi w *Madrycie*
z rozciągniętą władzą.

Hrabia *Kartageny* (jenerał *Morillo*) otrzy-
mał żądany pasport na wyjazd do Francyi. Jene-
rał *Quesada* został na miejscu jego mianowany
jeneralnym kapitanem Galicyi, a ze urzędu tego
nie przyjął, dano go więc jenerałowi porucznikowi
Don Juan de Contreros.

Dnia 28 listopada. Król Jmć, naradziwszy
się uprzednio z ministrami, mianował jenerała po-
rucznika *Sien Fuegos* jeneralnym dyrektorem ar-
tyleryi, marszałka polnego *de la Quandre*, jenera-
łem inżynierii, marszałka polnego *Alemerich*, je-
nerałem inspektorem piechoty, jenerała porucznika
Bascourt dowódcą *Barcellony*, a marszałka pol-
nego *Blas-Fournas* dowódcą *Tarragony* (K. W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 17 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Ku końcowi tego miesiąca Oyciec ś przenie-
sie się do Watykanu. Ten ogromny pałac, od lat
ośmiu zupełnie niezamieszany, jak wiadomo, wzbo-
gacony przez *Piusa VII*, okazał się muzeum, nazy-
wajacem się od jego imienia, zawiera bardzo pię-
kne dzieła starożytny sztuki.

Kardynał *Consalvi* znowu tu jest od dnia 1
t. m. Dotąd jest on sekretarzem *Breve*, urząd,
który ma *Pius VII*, mocą szczególny bulli za do-

żywołni przeznaczył; kardynał *Spina*, wkrótce
powracą do Bologna. Kardynał *Severoli*, prodata-
ryusz Papieża, który jego dycezyą, *Viterbo*, zwie-
dził, tu się znowu znajduje.

Na dzisiejszym konsystorzu mianowano i po-
twierdzono, czterech arcybiskupów, i 8 biskupów
między którymi jest mianowany *J.W. Gruber* arcy-
biskupem salzburskim.

Oyciec ś. zwiedza często pałac kwirynalski,
dla udzielania 12 ubogim błogosławieństwa, którzy,
według zwyczaju świętego *Grzegorza wielkiego*,
codzień pokarm otrzymują.

Deputacye wielu miast złożyły J. S. swe po-
winszowania, z powodu wyniesienia na stolicę pa-
pieżką.

Po wielu dniach dżdżystych z wiatrem pół-
nocnym, nastał mróz tak mocny, iż wszystkie sto-
jące wody zamarły. Lód w *Rzymie*, w pierw-
szych dniach listopada, należy do nadzwyczajnych
zjawisk.

Czytamy w *Korrespondencie Warszawskiej*:
W dzień ś. *Karola* otworzono uroczyste króle-
wski uniwersytet w *Turynie*. Jest to gmach wspa-
niały. Z rozkazu Monarchy zamknięto nazaw-
sze bramę od ulicy pocztowej, i otworzono tylko
drzwi poboczne, które wychodzą na ulicę menni-
czną.

SZWECYA.

Wniosek królewski, przesłany stanom dnia 3
października względem zapłacenia majątku prywa-
tnego rodzinie byłey Króla *Gustawa VI Adolfa*,
zawiera co następuje: „Prywatny majątek tej ro-
dziny oszacowały stany roku 1809 na 681,419 ta-
larów 13 szyl. 11 rund. szwedzkich i uchwałyły od
niego co rok płacić 5 s. od 100 prowizyi, wynoszący
30 497 talarów 45 szyl. 5 rund., i tę sumę tytułem
całkowitych dochodów czyli apanażów na 66,666
talarów, 32 szyll. szwedzkich powiększyły. Rodzi-
na byłego Króla, żąda teraz pierwotnego kapita-
łu szacunkowego, podług kursu 60 na Hamburg;
(teraz stoi na 126) a zatem 543,135 talar. 20 szyll.
kursu hamburskiego, i 32,000 talarów, tej samey
monety za posag i wiano byłey Królowey. Jeżeli
ta summa zaraz lub ratami w 6 miesięcy wypła-
coną zostanie, rzeka się rodzina prowizyi i cał-
kowitey summy jako i apanażów. Środki do spła-
cenia tego długu od rządu przełożone, wynoszą bli-
zko 900,000 talarów szwedzkich, od których jednak
potrącić przypada 100,000 wypłaconych Danii na
dług przyznany. Wniosek więc dąży do uzupeł-
nienia części brakującej do całkowitego zapłace-
nia pomienionego długu.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 16 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W październiku turcy schwytali na morzu
22 greków; zwiąawszy ich, przywieźli do *Smir-
ny*, potem popłynęli z nimi do *Stambułu*, i ista-
nęli w porcie. Było 17 Turków pilnujących tych
więźniów. Dowódca ich uwiadomił zwierzchność
o swoim przybyciu i natychmiast otrzymał roz-
kaz, aby doniósł swym jeńcom, iż nazajutrz będą
świętymi. Muzułmani pilnujący więźniów, w na-
dziei, iż otrzymają nagrodę, zaczęli pić zakazane
nawet trunki, i tak biesiadowali bez obawy. Jeden
ze związanych greków, widząc pijanych stróżów,
zachęcił swych współbraci, aby nie tracąc odwagi
odzyskali wolność. Mając zaś ręce związane, prze-
gryzł postronek innego kolegi, a tym sposobem
wszyscy odjęli sobie więzy, poczem uderzyli na
swych stróżów, pozabijali wszystkich, pozabierali
broń; wdzieli suknie zabitych Turków, i natych-
miast odплыnęli ku *Dardanelom*. W drodze na-
potkali fregatę turecką: lecz odważnie przemówi-
li po turecku, i nie zostali napastowani; nakoniec
spotkali korwetę grecką, zrzucili ubiór turecki, i
po pięciogodniowej podróży przybyli do *Ipsary*.

Wychodząca w Smirnie gazeta pod napisem: *Dostrzegacz Wschodni*, ustanie od d. 1 stycznia r. przyszłego.

Listy z Trypolizy donoszą, iż władcy Morei, długo mamieni intrygami Teodora Negris, poznali nakoniec niebezpieczeństwa, w któreby ich niezgoda pogrążyć mogła; zrzekli się prywatney nienawiści, i gorliwie zajmują się interesami oyczyzny. Wyznaczono 6 kommissarzy, aby strzegli kassy narodowej; włożono na nich odpowiedzialność za użycie pieniędzy i obowiązek zdawania rachunków. Po takim postanowieniu złożono wiele patryotycznych darów. Kolokotroni ofiarował 100,000 piastrow do kassy narodowej; każdy wyższy urzędnik poszedł za przykładem jego, i zebrane pieniądze posłano do Idryi na uzbrojenie 18 brygów wojennych, które mają zamknąć Patras od morza, a tym czasem Kolokotroni oblegać ją będzie od lądu. Statki te mają oraz przybyć na pomoc Missolungi, jeśli tego potrzeba wymagała.

W Morei, podług doniesień *Dostrzegacza Wschodniego*, panuje zupełny bezrząd. Wszędzie, jak mówi, panuje między grekami niezgoda, niepokojność, nędza, ale też dosyć otwarcie przyznaje, że turcy nie zrobili właściwie żadnych postępów na półwyspie.

Wiadomości z Kandyi brzmią pomyślnie dla Porty: albowiem, jak słychać, flota egipska wielką część tej wyspy odbić miała. Kapudan basza bawi wciąż na Archipelagu, i w ciągu swej wyprawy zniszczył 12 okrętów greckich. Słychać tym czasem, iż wyszły doń rozkazy ze Stambułu, podług których płynąć ma do Dardanelów.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 15 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Wszystkie wieści o niezgodzie pomiędzy grekami w Peloponezie odnoszą się do intryg Teodora Negris, którego do Aten wygnano, i niejakiego Deli-Jani z Koryntu, którego na kwarantannę na Idryę wysłano. Tam ostygnie ich ambicja i niepotrzeba dla nich większej kary. Starano się także oczyścić kraj z heterystów, którzy głosili ustawicznie zwycięztwa Turków. Głowę Bozzarysa wysłali do Stambułu, gdy on tym czasem we 3 dni po odniesionem zwycięztwie na poniesione rany pomiędzy swoimi towarzyszami w Missolungi umarł. Grecy stałego lądu i wysp Jonskich otworzyli składkę na wystawienie mu pomnika z karyjskiego marmuru, i na ten cel posłano już do liworneńskiego kupca 400 cekinów. Grecy odnieśli d. 1 b. m. nad albańczykami ze Skodry pod Laspis świetne zwycięztwo, Muzułmani stracili w tym dniu i następnym 2,000 ludzi. Strata Greków wynosiła do 200 mężczyzn i 50 kilka kobiet z kompanii, którą etolianki utworzyły, i które w odwadze i śmiałości nie ustępują mężczyznom. Nadto żałują Grecy straty najlepszego swego dowódcy, kapitana *Harnaris Trapellas*, który z bronią w rękę poległ.

Listy z Idryi donoszą, iż ipsaryotom poszczęściło się przez palne swoje statki, zniszczyć w porcie Lesbos 4 tureckie okręty. Opanowali jedną korwetę i spodziewali się większą jeszcze zadać klęskę flocie tureckiej. Porta ując chciała Greków przez mianowanie pierwszym swoim tłumaczem *Argiropulo*, to nie miało oczekiwanego skutku.

Prenumerata na Gazetę Kurjera Litewskiego na rok następujący, przyyмуje się w Wilnie w Expedycji Gazetnej Głównego Pocztamt Litewskiego i w Redakcyi teyże Gazety; a w innych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycyach Pocztowych. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą: rocznie rub. 14, półrocznie 7; bez pocztą rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4 k. 50, i kwartałami r. 2 k. 25.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Czytamy w *Kurjerze Warszawskim* co następuje: Uzyskawszy od wysokiey kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i policyi pod d. 23 września r. b. wyłączny patent swobody na fabrykacyą *tektur glancowanych*, czyli *press spahne*, służących do prassowania sukna, mam zaszczyt zawiadomić handlującą publiczność, a mianowicie JJPP. fabrykantów sukna, iż takowych tektur nabyć można w mojej fabryce w najlepszym gatunku. T. A. Baumann, fabrykant mieszkający na Żoliborzu pod Nrem 1,970 przy ulicy Gwardyackiej.

W mieście Lubieniu obwodzie kujawskim założoną została nowa osada sukiennicza, przez sprowadzenie się tamże 12 sukienników i jednego postrzygacza.

Z obszernego doniesienia o skutkach tegorocznego połowu wielorybów koło Grönlandyi i na morskim gościńcu *Davis*, dowiadujemy się, że dotąd napełniono temi wielorybami 16,507 beczek—1,200 beczek mniej niżeli poławiano w latach 1820 i 1821, ale 2,760 beczek więcej, niżeli w dziewięciu latach od roku 1814 do roku 1822. Tą razą mniej było rogu wielorybiego, niżeli tranu, bo wieloryb daleko teraz mniejszy, aniżeli kiedy zapamiętać można. Cena rogu wielorybiego, była od 160 do 170 funtów.

Prenumerata:

Pocztamt Litewskiego Expedycya Gazetna przyymuje na rok 1824 prenumeratę na niżej wyrażone pisma peryodyczne, z opłatą wyznaczoney przy nich kwoty pieniężney, jako to:

Muza Nadwisłańska	Rubli sr. 13.
Astrea	- - - - 12.
Wanda	- - - - 12.
Lech	- - - - 10.
Pamiętnik Warszawski	- - - 8.
Dziennik Wileński	- - - 8.
Dzieje Dobroczynności	- - - 6.

Pocztamt Litewskiego w Expedycyi Gazetnej, przyymuje się prenumerata na *Zurwał Izys Polska*, liczący rok swój od mca julii roku teraźniejszego do teyże daty roku 1824. Zyczący abonować ten *Zurwał* zechcą wyrażać dokładnie, na jakie terminy onego mieć chcą. Cena roczna rubli srebrnych 10.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi,

Wilno dnia 14 Grudnia r. s. 1823 Roku.

Ogłoszenie Licytacji na dwudziestopięcioletnią dzierżawę Młyna.

Rząd Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że młyn w mieście Wilnie, po królewski zwany, do tegoż uniwersytetu należący, za potwierdzeniem wyższej zwierzchności przez publiczną licytację wypuszczać się będzie w dwudziestopięcioletnią arendowną dzierżawę od dnia 18 lutego przyszłego 1824 roku poczynąć się mającą.

Intrata z młynu w latach ostatecznych dzierżawy czyniła rocznego dochodu rub. sr. 2550, z którego potrącało się coroczne dla dzierżawcy po 180 górą rubli za wolne w tym młynie miejsce dla klasztorów wileńskich XX. Bernardynów i PP. Bernardynek ś. Michalskich.

Na pewność dotrzymania warunków kontraktu dzierżawnego, licytant okazać, a utrzymujący się po odbytej licytacji przy dzierżawie młynu, złożyć obowiązany będzie ewikcyą, której wartość ma być odpowiednią summie trzechletniej intraty. Ewikcyą składać się ma z majątku ziemnego lub murowanego domu w mieście Wilnie przez właściwy urząd ocenionego, o swobodności przez Sąd Gł. 2go Departamentu poświadczonych.

Licytacja odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu, terminu na targi są pierwszy w d. 17, drugi w d. 21, trzeci zaś i ostateczny w d. 28 stycznia roku przyszłego 1824 o godzinie 4tej po południu.

Zyczący tym sposobem otrzymać dzierżawę pomienionego młynu, dla poinformowania się o warunkach do kontraktu dzierżawnego, zechcą się udać do Kancellaryi Rządu Uniwersytetu, wydziału administracyi ogólnego funduszu edukacyjnego i dóbr beneficyalnych Uniwersyteckich, gdzie w dniu każdym zrana od godziny 8 do 12 i po południu od godziny 3 do 7 mogą mieć sobie komunikowane do przeyrzenia rzeczzone warunki.

Za Sekretarza Józef Okołów.

O g ł o s z e n i e.

1. Oświadczenie imieniem W. JPana Dominika Szklennika Adwokata Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego. czyni się w rzeczy następnej: W. Jakób Marcinkiewicz powierzył żalującemu swój interes w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu Wremiennego, i część do niego papierów wręczył, z JW. Sukcessorami Michała Ogińskiego i JW. Brzostowskiej; ten interes już na dekrete kopii z spraw i komportacyi został oparty, lecz teraz daje się słyszeć żalującemu, że W. Marcinkiewicz żyć przestał; jakich zaś po sobie zostawił sukcesorów niewiadomo, aby przeto ciż sukcesorowie wiedzieli o wiadzionym procesie, a ztąd aby, czy to dla poparcia onego, czy też dla przyjęcia papierów raczyli się do żalującego zgłosić, niniejsze czyniąc oświadczenie, one i do Gazet Kuryera Litewskiego podaję. Dat roku 1823 gbra 15 dnia. Dominik Szklennik Sądu Główn. Adw.

Roku 1823 gbra 27 dnia. Stawając obe-

enie u Sądu Adwokat Julian Kałaus' takowe oświadczenie do Akt podał. Jan Rossochacki Sądu Główn. Depart. Wrem. Prezyd. i Kawaler. Justyn Bięsiekiński Assesor Sądu Główn. Wileń. Józef Puzyna Główn. Sądu Gubernii Wileń. Asses. Teodor Wańkowicz Sądu Główn. Wrem. Assesor. Sekretarz Wacław Klukowski.

1. Excerpt Oświadczenia z protokołu potocznego Kancelaryi Miasta Wilna w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego i teyże daty stronie potrzebujący urzędownie jest wydan.

Roku 1823 miesiąca decembra 5 dnia. Przed Aktami Miasta Wilna stawając obecnie starozakonny Arya Szymel Abramowicz poniższe oświadczenie wpisać do protokołu podał w słowach: Oświadczenie imieniem staroz. Aryi Szymela Abramowicza Jajesa Obyw. Wileńskiego zanoszący się o to: iż co żalcy mając różne rachunki z Underoficerem Mikołajem Iwanem Szczotczykiem, wydał w roku przeszłym 1822 decembra 1 dnia temuż Szczotczykowi wexel na rubli assy. 1500, doliczywszy do takowej summy r. assy. 150 z terminem opłaty ratówkami co miesiąc po r. ass. 125 akonto kapitału, żalcy niechcąc wchodzić w procedera z obżalnym Szczotczykiem, jak nayakuratniej każdego miesiąca od 1 decembra 1822 do dnia 1 gbra idącego r. po rubli ass. 125 akonto kapitału i udzielił procent od całej summy rubli ass. 7 i pół opłacał, na co tenże Szczotczyk własnoręcznie żalcego zakwietował, jednak nieszczęściem żalcy takowe kwity zgubił i wraz o takowej zgubie do Głównej Policji Miejskiej Wileń. objawił, na dniu 1 zbra idącego mca, gdy żalcy przybył do Szczotczyka dla rozliczenia się o restancję summy za pomienionym wexlem, jakby należną, tenże Szczotczyk unikając od żalgo rozrachunek z żalcy uczynić niechciał, zapobiegając zatem ażeby żalujący niebył przez kogokolwiek za takowym wexlem, niemal całkiem uspokojonym, do powtórnej opłaty prozekwowanym, niniejsze oświadczenie w Aktach publicznych zapisuję (w protokule podpis takowy). Arya Szymel Abramowicz Jajes kolkami ooo. Correctum Ignacy Misiewicz Regent Miasta Wilna.

Takowe oświadczenie jako w Akta Magistratu Wileń. zamieszczone, że do druku przez Redakcyą przyjęte być może, świadczy Sądow. Magistr. Wileń. Prezydujący Bur. M. W. Wincenty Malinowski.

Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszej gubernii w mieście Kownie bez pasportu Marek Teodora syn Dobudowski odpowiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 36, rodem z mińskiej gubernii wileyskiego powiatu, wsi Pliszczewicz z poddanych obywatela Zielenkowskiego, gdzie jakoby ma braci Stefana i Andrzeja, mieszkających w własnym domu i tam w rewizyi zapisany; dla nieokazania do potwierdzenia tego dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod d. 26 julii 1823 r. wydanej, uznany wloczegą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod dniem 23 februaryi 1823 roku danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 28 julii; podług urzędze-

nią w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się, właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 3 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej, pełney, włosów na głowie i wąsach światłoszarych, brode goli, oczu błękitnych, nosa miernego.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż przysłany do kowieńskiego Policmeystra z Królestwa Polskiego bez pasportu Jan Grabowski powiadający na egzaminie, że od urodzenia ma lat 20, rodem z białostockiego obwodu, ze wsi Rożawy Stok nazywający się, z kąd jakoby w 1813 roku oddał się, dla nieokazania do potwierdzenia tego dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu pod dniem 25 julii 1823 wydanej, uznany włóczęga, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod dniem 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 28 tegoż julii, podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatej suchej, włosów na głowie ciemnych, brody jeszcze nie goli, oczu karych, nosa podługowatego. Dnia 27 gbra 1823 r.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.

2. Niżej podpisany ma zażyczyt donieść Szanowney Publiczności, że dnia 19 tego miesiąca grudnia zamierza dać w Wilnie Koncert na Fortepiano, którego rozkład i miejsce późniejszym afiszem ogłoszony będzie. Pokładając nadzieję, że takowy Koncert łaskawie przyjęty zostanie, poleca się szczególnym względem Szanowney Publiczności.

J. Renner.

Cena Biletu rubel srebrem jeden.

K o n c e r t.

Pani Kozłowska, Instytutorka pensyi żeńskiej ze swemi uczennicami, wyda wieczór muzykalny na zysk Domu Ubogich Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, dnia 16 grudnia b. r. w Sali Ratuszowej.

2. Niżej podpisany ma w swoim domu pod N. 264 w lokacyi dwie duże podróżne zimowe Budy skurą pokryte do sprzedania, kto sobie życzy one kupić w umowę wejść może z onym.

Xawery Buźniewicz.

O s w i a d c z e n i e.

2 Oświadczenie imieniem niżej podpisanego zapisuje się w rzeczy oto: za prawem wieczysto cesylnym przez W. Antoniego Rosen na Szambelana dworu pol. w r. 1822 februar. 24 dnia wydanym et eorundem 25 na Sądzie Ziemskim Wilkomierskim przyznanym; oświadczający się został dziedzicem majątności Gaczan w pćcie Wilkomier. w parafii Jużyńskiej położonej, na pewność zaś ewikcyi mogących odkryć się jakichkolwiek nad tabellą zajętych pretenscroy, część kapitału W. Antoni Rosen w ręku oświadczającego się na lat 3 zalokował, dopiero kiedy dotąd jeszcze żadnego oświadczającego się dopominku od nikogo nie doświadczył, kiedy podług prawa Statutu Litew. ar-

tykułu 10 z R. 7 dawnosć trzyletnia nabywcę od pretensorow osłania dla uznanej zatem dogodności, oświadczający się uprasza wszystkich mogących mieć jakie stosunki i pretensye do majątku wyż wyrażonego Gaczan, aby dla okazania pretensyow, i układu z dowodami sobie posługującymi, niezawodnie do miasta powiatowego Wicz w powiecie brasławskim położonego w roku 1824, aprila 23 d. do Kancelaryi Ziemskiej przybyli, potym zaś terminie, gdy oświadczający się niedostrzeże nowych nad tabelę do Gaczan pretensorow; nie obojętnie kapitał ewikcyiny w terminie powrócić W. Szambelanowi Rosenowi zostanie obowiązany, a Gaczany podług prawa za swobodnie uważać będzie, w tem przeto celu zanosząc w Sądzie Gł. Wileń. 2go Depart. to oświadczenie one przez Kuryera Litewskiego awizować postanawia. Datt roku 1823 miesiąca gbra 30 dnia.

Kazimierz Rosen b. Podkom. Brasławski.

Roku 1823 mca decembra 5 dnia w Departamencie 2gim Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego stawając obecnie adwokat tegoż Sądu Antoni Mokrzecki takowe oświadczenie imieniem b. Podkomorzego Brasław. Kazimierza Rosena pisane i podpisane do akt podał.

Szymon Zawisza Prezydent.

Wincenty Rogalski Sowietnik i Kawaler.

Fabian Świątecki Assesor.

Stanisław Paszkiewicz Assesor Gł. Sądu.

Sekretarz Tytularny Dobrzański.

Takowe oświadczenie dozwala się pomieścić w Gazecie Kur. Lit. Świątecki Assesor.

O g ł o s z e n i e.

2. Po zeyściu z tego świata kupca wileńskiego szlachcica Jerzego Kozłowskiego, Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego, czyniąc zgodne z prawami rozporządzenie w celu zabezpieczenia funduszu przypadającego na nieletnich jego dzieci, oraz dalszych pretenssy, postanowiła: wszelki majątek po kupcu Kozłowskim pozostały, przez publiczną licytacją przedać: do wykonania czego, będąc jako Członek Opieki Szlacheckiej przeznaczony, zawiadamiam ninieyszem: że w domu JW. Chorażego Abramowicza, od dnia 20 terażniejszego miesiąca odbywać się będzie ciągle po południu od godziny 2giej publiczna wyprzedaż ruchomości, meblow i wszelkich artykułow, jakie zajmować może sklep korzenny, po zesłym Kozłowskim pozostały, w tymże domie lokacyą mający. Roku 1823 grudnia 12 dnia.

Takowe ogłoszenie przezemnie podane Redakcyi w Gazecie Kuryera Litewskiego umieści.

Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu WW. Lipskich w skutek Remissy Sądu Ziem. Wilkom. w roku 1817 marca 10 dnia nastaley, w Mieście Wilkomierzu sądzący się, że dnia 21 xbra roku terażniejszego 1823 dekret promulgowany będzie, wszystkie do tego konkursu interessowane strony przez ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą zawiadamia. Dat roku 1823 grudnia 12 dnia. Leopold Komorowski Ziem. Wilkomirski i Exdywiz. Sędzia.

Rejent Felix Stankiewicz.